

Agata Mirek

# Kościół na Słowacji w godzinie wielkiej próby. Totalitaryzm komunistyczny w walce z Kościołem katolickim na Słowacji w latach 1948-1989

*„Noc, jedyna w ciągu tysiąclecia lat chrześcijaństwa w Słowacji i w Czechach. Noc, podczas której nasi współrodacy, pogardzając historią i jej duchowym prześłaniem uczynili to, co nie przyszło na myśl ani Tatarom, ani państwu tureckiemu, ani nikomu innemu przez długie, długie dzieje naszego społeczeństwa i narodu. Noc, która zostanie na zawsze najmroczniejszą, najbardziej barbarzyńską nocą, i to nie tylko ze względu na niesłychany gwałt, jakiego dopuszczono się na tysiącach sióstr zakonnych, ale także z powodu niesłuchanej zbrodni, popełnionej w ten sposób na kulturze i duchu naszego narodu (...)”<sup>1</sup>.*

## 1. Wprowadzenie

Po zakończeniu drugiej wojny światowej podczas przejmowania przez władze komunistyczne kontroli nad instytucjami społeczeństwa obywatelskiego, Kościół katolicki na Słowacji, który istniał od wieków i wrósł w historię tego obszaru Europy, stał się problemem. Wprowadzenie modelu bolszewickiego okazało się tu trudniejsze niż w krajach o ugruntowanym prawosławiu, z bizantyjską tradycją cesaropapizmu, nie odzeganą się od współpracy Kościoła z władzą państwową<sup>2</sup>. W odniesieniu do Kościoła katolickiego powstający wówczas obóz socjalistyczny nie tolerował faktu istnienia międzynarodowej struktury kościelnej kierowanej przez Stolicę Apostolską, często powtarzano – „*precz od Rzymu, Watykan musi być sądzony i skazany*”<sup>3</sup>. Tak więc dwie wielkie „Międzynarodówki Wiary” – katolicyzm i komunizm – istniejące na Słowacji musiały się ze sobą zetrzeć, a wraz z nimi dwie stolice, Moskwa i Rzym. Strategia Moskwy była wyraźnie określona: zerwać więzi Kościoła katolickiego czy grekokatolickiego z Watykanem i podporządkować władzy komunistycznej instytucje kościelne, które winny stać się „narodowymi”. Takie wnioski wynikały jasno z konsultacji przeprowadzonych przez sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji (KPCz) Rudolfa Slánskýgo z przywódcami sowieckimi podczas narady Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej w czerwcu 1948 r<sup>4</sup>.

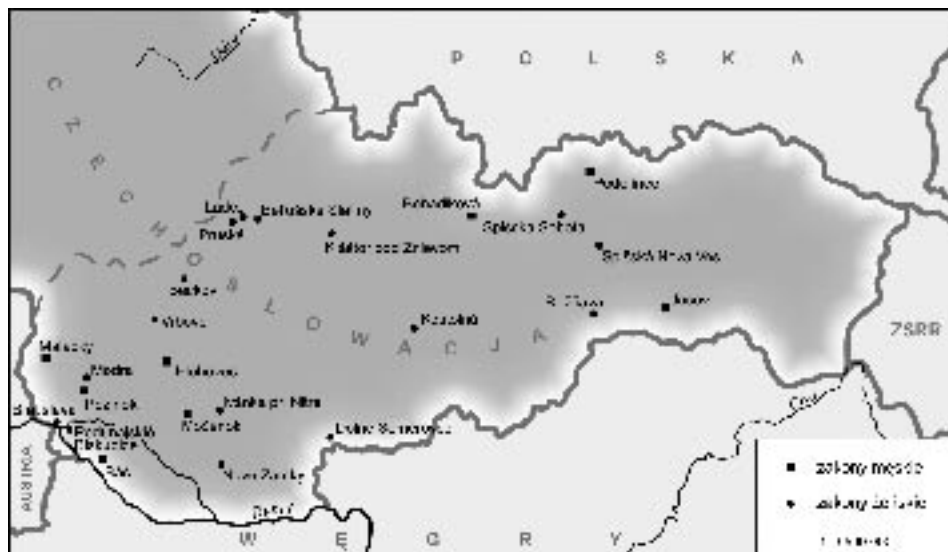
## 2. Sytuacja Kościoła katolickiego na Słowacji po 1945 r.

Rząd Czechosłowacji nawiązał stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską, reprezentowaną przez internuncjusza Servio Rittera, 13 maja 1946 r. Papież Pius XII 8 grudnia 1946 r. mianował biskupów w wakujących diecezjach na Słowacji. Kościół katolicki liczył wówczas blisko 2,5 mln wiernych obrządku łacińskiego, skupionych w 6 diecezjach (Nitra, Trnawa, Bańska Bystrzyca, Rózniawa, Spisz i Koszyce) oraz 300 tys. grekokatolików z diecezją w Preszowie, we wschodniej Słowacji. W Kościele katolickim skupiała się znaczna, bo licząca 80%, większość ogółu ludności słowackiej. Pozostałe kilkanaście procent Słowaków należało przede wszystkim do zakorzenionego na Słowacji od blisko 400 lat Kościoła luterańskiego<sup>5</sup>.

Po krótkiej normalizacji w stosunkach państwo-Kościół w pierwszych latach powojennych, wraz z Przewrotem Lutowym w 1948 r. w wyniku, którego nastąpiło przejęcie przez komunistów całości władzy w Czechosłowacji, dla Kościoła katolickiego na Słowacji rozpoczął się czas twardej próby, czas prześladowań, rewizji, śledztw, internowania i więzienia biskupów, kapłanów i wiernych świeckich, sfingowanych procesów pokazowych, kasacji zakonów.

Biskupi Kościoła katolickiego na Słowacji zebrani na konferencji w Brnie dnia 14 marca 1948 r. wystosowali list do władz, w którym wyrazili dobrą wolę osiągnięcia porozumienia z państwem. Równocześnie zwrócili uwagę „*na istotne niedopatrzienia, na które – jak pisali – nie możemy się zgodzić, gdyż stanowią one naruszenie praw kościelnych; zwłaszcza przez odebranie przemocą kościelnych budynków i instytucji, przez pozbawianie urzędów księży, zakonników i zakonnic. Zastanawiające jest też to, że zabrania się wydawania większości katolickich czasopism i uniemożliwia się prowadzenia działalności towarzystwom katolickim*”<sup>6</sup>. Hierarchowie zdecydowali się nie brać udziału w życiu politycznym kraju, zakazując podobnej działalności księżom. Duchownych nieposłusznych suspendowano, m.in. ks. Jozefa Plojhara, pełniącego funkcję ministra zdrowia<sup>7</sup>. Pasterze Kościoła nie zaaprobowali również działalności „Akcji Katolickiej” wznowionej oficjalnie przy poparciu władz państwowych, nie poparli także działalności grupy katolików skupionych wokół gazety *Katolické Noviny*.

W czerwcu 1948 r. czołowi przedstawiciele Komunistycznej Partii Czechosłowacji na posiedzeniu Biura Informacyjnego Partii przyjęli długoterminowy plan walki z Kościołem katolickim, aż do jego całkowitego zniszczenia<sup>8</sup>. Zamierzenie to realizowano na różnych płaszczyznach: społecznej, gospodarczej, kulturalnej. Również prawo wykorzystywano jako narzędzie niszczenia<sup>9</sup>, poprzez wydawanie złudnych praw nie mających pokrycia w rzeczywistości. W imię „nowego prawa”, które całkowicie sparaliżowało życie religijne, bez zezwolenia władz, duchownym zabroniono oficjalnej działalności parafialnej oraz ograniczano wolność religijną wiernym świeckim, rozwiązano sodalicje, związki chrześcijańskie, kluby katolickie. Dla katolików nastał okres internowania, więzienia, szykan i strachu.



Ryc. 1.  
Rozmieszczenie klasztorów zbiorczych na Słowacji w 1950 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: F. Dluhoš, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej*, op. cit., s. 184; F. Vnuk, *Akcje K a R*, op. cit., s. 26.  
Opracowanie kartograficzne: E. Mielnik, IGHKwP KUL.

Ustawą z 21 marca 1948 r. prawie cały majątek kościelny został zagrabiony, upaństwowiono katolickie szkoły podstawowe i średnie (11 maja) oraz szpitale i inne katolickie instytucje wychowawcze (19 maja)<sup>10</sup>. Powołano do istnienia Państwowy Urząd do Spraw Kościelnych (SÚC)<sup>11</sup>, a na Słowacji – Słowacki Urząd do Spraw Wyznań (SLOVÚC)<sup>12</sup>. Życie religijne regulowała wydana 14 października 1949 r. Czechosłowacka ustawa wyznaniowa (nr 218/1949 DzU). W oparciu o nią państwo już w kwietniu 1950 r. objęło nadzór nad wszystkimi klasztorami oraz zniesiono seminaria diecezjalne. W miejsce zlikwidowanych seminariów duchownych rząd powołał 2 wydziały teologiczne: dla Słowaków w Bratysławie oraz dla Czechów w Pradze (przeniesiony później do Litomierzyc). Władze komunistyczne limitowały także liczbę studentów tychże wydziałów, na pierwszy rok przyjmowano jedynie po 20 kandydatów. W 1950 r. pozbawiono funkcji kościelnych arcybiskupa Pragi Josefa Berana oraz biskupów Jana Vojtašáka i Štěpána Trochtu. Hierarchów osądzono i skazano na długoletnie więzienie<sup>13</sup>.

W dalszych założeniach komunistów proces likwidacji Kościoła miał przebiegać w trzech etapach:

## I. Powszechna ateizacja społeczeństwa

1. Ukazanie społeczeństwu duchowieństwa, a zwłaszcza hierarchii Kościoła katolickiego, jako agentów Watykanu,
2. Uchwalenie i wprowadzenie w życie prawa, na mocy którego władze państwowe przejmą całkowitą kontrolę nad Kościołem katolickim,
3. Bezwzględne karanie za publiczne wyrażanie przekonań religijnych.

II. Likwidacja prawowitej hierarchii kościelnej i utworzenie nowych uległych władzy państwa władz kościelnych.

III. Oderwanie Kościoła katolickiego od Stolicy Apostolskiej, utworzenie kościoła narodowego i upaństwowienie majątku kościelnego<sup>14</sup>.

Założenia te nie pozostawały w sferze projektów, lecz szybko i precyzyjnie były wprowadzane w życie.

## 3. Akcja „K” – likwidacja zakonów męskich na Słowacji

*„W nocy z 13 na 14 kwietnia 1950 roku nagle usłyszeliśmy na korytarzu naszego domu szybkie kroki, wiele kroków. Po chwili ktoś walił w drzwi ręką i kolbami (...). Byli to funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i Tajnej Policji (...)”<sup>15</sup>.*

Częścią przemyślanego ataku na Kościół katolicki była też kampania przeciwko zakonom, które władze komunistyczne przedstawiały jako centra działalności antypaństwowej. Czołowy działacz partyjny ówczesnej Czechosłowacji, Rudolf Slánský, tak pisał w swoim liście do komitetów wojewódzkich KPCz o akcji „oczyszczenia klasztorów”: *„Zadamy w ten sposób największy cios reakcyjnej hierarchii katolickiej, jej imperialistycznym rezydentom, zlikwidujemy nadzwyczaj aktywną i niebezpieczną agenturę wrogów naszej ojczyzny. Akcja ta przyczyni się zdecydowanie do złamania wpływu agentów imperializmu w Kościele katolickim”<sup>16</sup>.* Ataki skierowane przeciwko zakonom pojawiały się już przed 1948 r., ale konkretne plany niszczenia zyskały pole do realizacji dopiero po Przewrocie Lutowym<sup>17</sup>. W okresie 1948-1950 Państwowy Urząd do Spraw Wyznań opracował projekt postępowania przeciwko zakonom i zgromadzeniom zakonnym, został on zatwierdzony 22 września 1949 r. jako ustawa nr 218/1949. Według ewidencji w styczniu 1950 r. na Słowacji istniało 17 zakonów męskich, działających w 96 klasztorach, zamieszkiwanych przez 394 zakonników kapłanów oraz 1066 pozostałych zakonników – braci laików oraz młodych zakonników pozostających w formacji podstawowej<sup>18</sup>.

W połowie marca 1950 r. do klasztorów męskich zgłaszali się urzędnicy państwowi. *„Chodzili dwójkami, jeden z nich był z Powiernictwa Szkolnego, a drugi z Państwowego Urzędu do Spraw Kościoła. Wszystkie klasztory musiały podać listę przebywających w nich osób, z uwzględnieniem szczegółowych danych osobowych”<sup>19</sup>.* W ten sposób zebrano dane personalne, które pozwoliły z precyzją na przygotowanie likwidacji zakonów męskich. 31 marca 1950 r. przed sądem państwowym w Pradze

rozpoczął się proces zakonników – przełożonych niektórych zakonów. Zapewniono transmisję radiową z sali sądowej. Wszystko, łącznie z wyuczonymi odpowiedziami oskarżonych, było wcześniej dokładnie przygotowane. Z dziesięciu oskarżonych, skazanych jako szpiegów watykańskich, ze Słowacji pochodził redemptorysta obrządku wschodniego, o. Jan Mastiliak, który otrzymał karę dożywotniego więzienia. Proces stanowił bezpośrednie przygotowanie do akcji „K”<sup>20</sup>.

Tab. 1.  
Liczba zakonnic i zakonników na ziemiach słowackich wg danych ÚV KS Č z 30 stycznia 1950 r.

Słowacja	Liczba zakonów i zgromadzeń	Liczba klasztorów i domów zakonnych	Liczba zakonników i zakonnic
Zakony i zgromadzenia męskie	17	96	1 460
Zakony i zgromadzenia żeńskie	24	167	4 253

Źródło: cyt. za J.M. Dubovský, *Akcja Kláštorý. Komunistický režim na Slovensku v boji proti mužským reholiam v rokoch 1949-1952, op. cit., s. 21.*

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych Czechosłowacji z 12 kwietnia 1950 r. początek akcji przeciw zakonom męskim na Słowacji został wyznaczony na noc z 13 na 14 kwietnia 1950 r. Tajna Policja Państwowa i Milicja Obywatelska, „opróżniły” klasztory prawie wszystkich męskich zakonów. Zakonników pod przymusem i presją wywieziono samochodami ciężarowymi do klasztorów zbiorczych. Na Słowacji mieściły się one w następujących miejscowościach: Podolínec, Jasov, Pezinok, Báč, Malacky, Hlaohovec, Beňadik i Močenok<sup>21</sup>. Przełożeni i zakonnicy, najbardziej reakcyjni – w ocenie władz komunistycznych – zostali zebrani w „klasztorze karnym” w Pezionku.

W klasztorze redemptorystów w Podolinu, który stał się klasztorzem zbiorczym „*ruch rozpoczął się już wczesnym rankiem 14 kwietnia 1950 roku. Zakonników ze zlikwidowanych wspólnot klasztornych przywożono tutaj od 4 godz. rano do 14 po południu*”<sup>22</sup>. Tab. 2. przedstawia plan „koncentracji zakonników w Podolinu”.

Atmosferę panującą w tym czasie w podolińskim klasztorze i w jego otoczeniu, można było porównać do atmosfery panującej w więzieniu, gdyż na podwórzu klasztornym oraz przed jego bramą nadzór pełnili pracownicy straży więziennej. „Porządku” w całym obiekcie strzegły siły zbrojne Ministerstwa Spraw Wewnętrz-

nych. Internowani zakonnicy zmuszeni zostali do podporządkowania się ustalonemu przez Służby Bezpieczeństwa programowi dnia, początkowo byli zupełnie izolowani od społeczeństwa, łącznie z zakazem korespondencji i odwiedzin. Dopiero później mogli otrzymywać listy i paczki. Korespondencja podlegała cenzurze, odwiedziny odbywały się pod nadzorem. Zakonnikom pozwolono celebrować Msze Święte. Nikt nie potrafił stwierdzić kiedy ten tragiczny czas dobiegnie końca<sup>23</sup>.

Tab. 2.  
Plan koncentracji zakonników w klasztorze redemptorystów w Podolincu

Lp.	Zakon	Siedziba klasztoru	Liczba przywiezionych zakonników	Godzina
1.	Werbiści	Spišský Štiavnik	59	4.00
2.	Dominikanie	Košice	2	4.30
3.	Bazylianie	Trebišov	4	4.30
4.	Bracia Miłosierni	Spišské Podhradie	5	5.20
5.	Bracia Mniejsi Franciszkanie Conv.	Spišský Štvrtok	2	5.20
6.	Bracia Mniejsi Franciszkanie Conv.	Levoča	2	5.20
7.	Pocieszyciele	Zlaté Moravce	13	7.10
8.	Redemptoryści	Michalovce	17	8.00
9.	Redemptoryści	Stropkov	4	8.00
10.	Bracia Mniejsi Franciszkanie	Stráže pod Tatrami	2	8.00
11.	Redemptoryści	Sabinov	2	9.15
12.	Bazylianie	Medzilaborce	4	9.10
13.	Pocieszyciele	Levice	25	10.20
14.	Redemptoryści	Kostolná	8	10.45
15.	Redemptoryści	Staré Hory	1	12.30
16.	Pocieszyciele	Borinka	4	13.00
17.	Pocieszyciele	Mariánka	4	13.00
18.	Pocieszyciele	Bratislava	9	13.50
19.	Redemptoryści	Bratislava	8	13.50

Źródło: J. M. Dubovský, *Akcja Kláštoru. Komunistický režim na Slovensku v boji proti mužským reholiam v rokoch 1949-1952, op. cit., s. 115.*

W czerwcu 1950 r. ogólny bilans zakonów męskich na Słowacji przedstawiał się następująco: internowano 1029 zakonników, w duszpasterstwie diecezjalnym w różnych diecezjach Słowacji pozostawiono 18 zakonników (czyli 2,7% z ogólnej liczby), 16 zakonników przebywało w szpitalach. W czasie przeprowadzania akcji jeden zakonnik został umieszczony w więzieniu<sup>24</sup>. Akcja likwidacji pozostałych klasztorów męskich została zakończona w nocy z 3 na 4 maja 1950 r.<sup>25</sup>

Latem 1950 r. młodych zakonników oddzielono od starszych. Następnie część z nich po odbyciu „przeszkolenia” była włączana do młodzieżowych brygad roboczych<sup>26</sup>, bądź powoływana do służby wojskowej lub odsyłana do domów rodzinnych<sup>27</sup>. Do końca 1950 r., pod przymusem, z życia zakonnego wyłączono około 460 zakonników. Zakonnicy przewożeni z jednego do kolejnych klasztorów koncentracyjnych, podlegali nieustannej presji, co w zamiarach władz miało również doprowadzić do ich odejścia z zakonu, w rzeczywistości wielu, nie wytrzymując nacisków, rezygnowało z życia zakonnego. W okresie do lata 1951 r., 95 kapłanów zakonnych przeszło do pracy w duszpasterstwie parafialnym, 200 zakonników opuściło miejsca internowania podejmując zatrudnienie w państwowych zakładach pracy<sup>28</sup>.

W ciągu jednej nocy – barbarzyńskiej nocy – zakonnicy, zostali internowani bądź uwięzieni, znaleźli się w „koncentracyjnych klasztorach”, zwanych inaczej obozami przymusowej pracy. Trafiali tam bez śledztwa, sądu czy wyroku, a jedynie na mocy decyzji władzy, która przypisywała im najczęściej w oparciu o §15 kodeksu karnego, zdradę państwa. Jedynie w stosunku do osób na wyższych stanowiskach starano się zachować „legalną drogę”, wysuwano wobec nich zarzuty i przeprowadzano sfingowane procesy. W ten sposób władze osiągnęły *exeunt omnes*, całkowite wyłączenie zakonników z życia religijnego.

#### **4. Akcja „R” – „scentalizowanie” żeńskich zgromadzeń zakonnych**

*„Chcemy przypomnieć rok 1950, kiedy władze osadziły Was w zbiorczych klasztorach. (...) Odebrano Wam ludzkie prawa. Do tej pory nikt Was za tę niesprawiedliwość nie przeprosił, nikt nie był za to oskarżony i ukarany. Wy zaś przebaczyliście krzywdzicielom, modliliście się za tych, którzy Was krzywdzili (...). My dzisiaj za wszystko dziękujemy Panu Bogu, za Waszą wierność zakonnemu powołaniu”<sup>29</sup>.*

Dyktatura partii komunistycznej na Słowacji nie oszczędziła także żeńskich zgromadzeń zakonnych. Po skomasowaniu zakonników w miejscach internowania w kwietniu i maju 1950 r., można było oczekiwać, że podobna akcja w stosunku do zakonów żeńskich jest tylko kwestią czasu. Akcja „R” – taki kryptonim nadały władze komunistyczne działaniom przeciwko klasztorom żeńskim – przeprowadzona była od sierpnia do października 1950 r.

Tab. 3.  
 Żeńskie zgromadzenia zakonne pracujące na ziemiach słowackich w 1950 r.

Lp.	Nazwa zakonu, zgromadzenia	Liczba domów zakonnych	Liczba zakonnice	Liczba zakonnice pracujących w szpitalach i zakładach opiekuńczych	Liczba sióstr przeznac- zonych do przesied- lenia
1.	Elżbietanki (OSE)	1	49	49	-
2.	Urszulanki (OSU)	6	267	43	224
3.	Kanoniczki św. Augustyna (ND)	3	93	53	40
4.	Franciszczanki (CFSF)	2	109	80	29
5.	Salwatorianki	6	325	221	104
6.	Odkupicielki (SDR)	11	354	247	107
7.	Szkolne Siostry de Notre Dame	1	103	75	28
8.	Bazylianki (OSBM)	6	82	-	82
9.	Córki Bożej Miłości (FDC)	9	144	38	106
10.	Siostry św. Krzyża	34	682	585	97
11.	Szarytki	19	248	248	-
12.	Córki Chrześcijańskiej Miłości Wincentynki (DKL)	14	1071	1071	-
13.	Norbertanki (OPraem)	14	125	89	36
14.	Kongregacja Jezusowa (CJ)	6	161	-	161
15.	Misjonarki Służebnice Ducha Świętego (SSpS)	6	103	103	-
16.	Szkolne Siostry III Zakonu św. Franciszka z Asyżu (OSF)	9	97	97	-
17.	Siostry Służby Społecznej (SSS)	4	18	18	-



18.	Dominikanki (OP)	5	87	87	–
19.	Boromeuszki (SCB)	–	4	4	–
20.	Krzyżaczki Panny Marii	–	7	7	–
21.	Salezjanki (FMA)	4	57	57	-
22.	Siostry Najświętszej Eucharystii	1	5	5	-
23.	Siostry Służebniczki Niepokalanej Panny Marii (SSNPM)	4	58	–	58
24.	Córki Matki Bożej Bolesnej	1	4	–	4
	Razem	167	4253	3177	1076

*Źródło:* Dane liczbowe zaczerpnięte z materiałów ÚV KSČ z 30 stycznia 1950 roku: cyt za: J. M. Dubovsky, *Akcja Kláštorý. Komunistický režim na Slovensku v boji proti mužským reholiam v rokach 1949-1952, op. cit., s. 22.*

W 1950 r. na ziemiach słowackich działalność apostołską prowadziły 24 żeńskie zgromadzenia zakonne, w 167 klasztorach przebywały 4253 siostry zakonne. Znaczna część sióstr tj. 3177 była zatrudniona w zakładach opieki zdrowotnej, szpitalach, domach opieki<sup>30</sup>.

W odróżnieniu od Akcji „K” – likwidującej zakony męskie, Akcja „R” miała za zadanie stworzenie „scenzralizowanych klasztorów,” w których umieszczono najbardziej „niebezpieczne” siostry zakonne, pracujące dotychczas wśród dzieci i młodzieży. Tylko z przyczyn czysto „technicznych”, w tym okresie nie doszło do całkowitej likwidacji zakonów żeńskich, gdyż władza nie była w stanie zapewnić świeckiego zastępstwa w miejsce sióstr pracujących w szpitalach i instytucjach opieki społecznej dla dorosłych. Siostry definitywnie musiały odejść z pracy w szkołach, internatach, placówkach wychowawczych, domach dziecka<sup>31</sup>. Mogły pozostać jedynie w tych placówkach, gdzie opiekowano się starcami, niepełnosprawnymi, upośledzonymi umysłowo. Działalność sióstr została ograniczona do wykonywania pracy zawodowej pod czujnym okiem urzędników państwowych, którzy byli dla nich „przełożonymi” z ramienia władzy komunistycznej<sup>32</sup>. Tylko nielicznym siostronom pozwolono na noszenie habitów, pozostałe musiały założyć strój świecki. Do minimum ograniczono działania zgromadzeń zakonnych, oczywiście zakazano przyjmowania nowicjuszek<sup>33</sup>.

Pismem z 23 sierpnia 1950 r. Słowacki Urząd do Spraw Wyznań (SLOVÚC) wezwał na 25 sierpnia przełożone wyższe zakonów żeńskich na naradę. Przedstawiciele władz państwowych zakomunikowali zebranym siostronom dekret o przesiedleniu zakonnicek

Tab. 4.  
Klasztory internowania dla sióstr zakonnych na ziemiach słowackich w 1950 r.

	Klasztory scentralizowane	Liczba sióstr internowanych według planu z 12. sierpnia 1950 r.	Faktyczna liczba sióstr internowanych z września 1950 r.
1.	Vrbove	68	75
2.	Rožňava	97	87
3.	Beckov	106	81
4.	Podunajské Biskupice	187	146
5.	Pruské	105	99
6.	Ladce	197	270
7.	Bratislava-Prievoz	69	147
8.	Spišská Sobota	61	74
9.	Nové Zámky	113	98
10.	Beľušské Slatiny	148	114
11.	Modra	134	134
12.	Ivánka pri Nitre	160	179
13.	Spišská Nová Ves	125	105
14.	Dolné Semerovce	141	136
15.	Kostolná	95	72
16.	Kláštór pod Znievom	165	145
	Razem	1971	1962

Źródło: F. Dluhoš, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej w warunkach systemu totalitarnego w latach 1948-1989*, op. cit., s. 184.

do określonych obiektów z nowym charakterem pracy, które władze czechosłowackie eufemistycznie nazwały „scentralizowanymi klasztorami”<sup>34</sup>. Władze kościelne o akcji „centralizacji” zakonnic zostały poinformowane na dwa dni przed jej przeprowadzeniem. O jakimkolwiek sprzeciwie nie mogło być mowy. Rozpoczęcie akcji wyznaczono na 29 sierpnia 1950 r. Pierwsze transporty miały wyruszyć o godzinie 4 rano, żeby „przeprowadzka” odbywała się pod osłoną ciemności i nie wzbudzała podejrzeń wśród okolicznych mieszkańców. Mimo to, w kilku miejscowościach wieść o przymusowej zsyłce zakonnic dotarła do obywateli<sup>35</sup>. Akcja „R” – została przeprowadzona w głównej mierze w dniach 29-31 sierpnia 1950 r., w tym czasie na Słowacji internowano 1962 siostry ze 137

klasztorów i domów zakonnych. Zakonnice zostały umieszczone w 16 klasztorach internowania, w których decydujący głos miały pełnomocniczki SLOVÚC<sup>36</sup>.

Stopniowo redukowano liczbę zakonnice na Słowacji, i podobnie jak w przypadku zakonów męskich, dużą część internowanych sióstr zdecydowano się wywieźć na przygraniczne tereny czeskie do ciężkich prac w fabrykach, lasach i w spółdzielniach rolniczych<sup>37</sup>. Już w pierwszym okresie odesłano ze Słowacji 869 sióstr, pozostałe 770 zakonnice przebywało w wyznaczonych klasztorach.

Internowane zakonnice, to często osoby wykształcone, świetnie władające obcymi językami: nauczycielki, tłumaczki, farmaceutki, lekarki. Wiele zgromadzeń prowadziło własne szkoły i zakłady wychowawcze<sup>38</sup>. Władze obawiały się, że zakonnice „zainfekują” młodzież sprzecznym z „nową wiarą”, reakcyjno-klerykalnym światopoglądem. Niektóre z nich namawiano, żeby porzuciły habit i wróciły do stanu świeckiego. Obiecywano za to wysokie stypendia oraz różnego rodzaju ułatwienia w karierze zawodowej<sup>39</sup>.

Wśród całego bezprawia, jakim dotknięto życie zakonne, siostry nie uważały swojej sytuacji za tragiczną. Staraly się być pogodne, a nawet radosne: *„Byłyśmy w całej tej biedzie zadowolone i szczęśliwe, ponieważ czułyśmy Bożą obecność”*. W pierwszych miesiącach, kiedy nie było czym rozpalic ognia, siostry wyruszały do lasu, by zbierać szyszki i drewno. Gdy brakowało kartofli, szły do gospodarzy pomagać przy wykopkach, a w zamian za pracę dostawały od nich jeszcze mleko, masło i ser. Później ludzie sami przychodzili i prosili siostry o pomoc. W następnych latach były regularnie zatrudniane przez JZD, czyli spółdzielnie produkcyjne, przy zbieraniu malin, jagód, roślin leczniczych, zwłaszcza rumianku, i oczywiście przy pracach polowych w czasie żniw. Część sióstr pracowała w zakładach tekstylnych lub przetwórczych<sup>40</sup>.

Budynki klasztorne, z których usunięto siostry, zostały bezprawnie odebrane prawowitym właścicielom i przekazane na własność różnym państwowym i partyjnym organizacjom. Służyły zupełnie innym celom, w niektórych zorganizowano zakłady opieki społecznej, z innych zrobiono restauracje, karczmy, hotele, mieszkania, ale również spichlerze i magazyny, wiele z nich uległo dewastacji, państwo komunistyczne okazało się niedbałym i złym „właścicielem”<sup>41</sup>.

Siostry, którym ze względu na braki personalne władze komunistyczne pozwoliły pozostać w miejscach dotychczasowej pracy, zostały poddane policyjnemu nadzorowi. Przez cały okres totalitaryzmu komunistycznego, aż do „aksamitnej rewolucji”, były zobowiązane by corocznie wysyłać do SLOVÚC imienny wykaz wszystkich członkiń wraz z danymi personalnymi, musiały prosić o zgodę dla spowiednika, odprawienie rekolekcji zakonnych, jak również zgłaszać wszystkie urlopy, odwiedziny i wyjazdy. Szczególnie trudności stwarzano siostrom w uzyskaniu pozwolenia na wyjazd za granicę lub przyjazd sióstr z innego kraju. Wszystkie zagraniczne odwiedziny musiały być zgłaszane w Urzędzie do Spraw Wyznań. Niedopełnienie tego obowiązku groziło sankcjami karnymi, aż do uwięzienia włącznie<sup>42</sup>.

Bezpośrednie prześladowanie zakonnic umieszczanych w „scentralizowanych klasztorach” zakończyło się w połowie lat pięćdziesiątych. Na początku 1955 r. na ziemiach słowackich z 4253 zakonnic pozostało 2815. W planach władz komunistycznych do końca XX w. miała wymrzeć ostatnia zakonnica na terenie Słowacji<sup>43</sup>.

W czasie wielkiej próby „potopu komunistycznego” ostatniego półwiecza siostry zakonne na Słowacji mężnie trwały na swoich „szańcach obronnych” strzegąc, często z ogromnym wysiłkiem, swej wierności powołaniu zakonnemu i chrześcijańskiemu. Swoją oficjalną działalność mogły odnowić dopiero po upadku komunizmu<sup>44</sup>.

#### 4. „Kościół milczenia” na Słowacji

*„Ci z naszych braci, którzy przebywali za granicą, mówili w naszym imieniu prawdę o nas. Nie bez powodu byliśmy nazwani „Kościołem milczenia”. Dzięki Radiu Watykańskiemu docierała na świat prawda także o nas”<sup>45</sup>.*

Po zerwaniu w 1950 r. stosunków dyplomatycznych z Watykanem walka z Kościołem na Słowacji toczyła się w wyznaczonym rytmie, zgodnie z klasycznymi schematami marksistowskimi, ale i ze szczególnie stanowczą determinacją i logiką. Obok zdziesiątkowanego i osłabionego Episkopatu funkcjonowała inna „hierarchia”, nie mająca władzy i osobowości prawnej, ale ciesząca się zdecydowanym i przemożnym wsparciem państwa. Rząd jednostronnie i całkowicie bezprawnie zastrzegł sobie prawo uznawania, odrzucania i wycofywania kandydatów na urzędy kościelne; bez zgody państwowej nominacja kościelna była uważana za nieważną<sup>46</sup>. Kościół oficjalny, działający legalnie w tym okresie na Słowacji, był jedynie narzędziem w ręku władz komunistycznych. Jego życie zostało zredukowane do nabożeństw w budynkach kościelnych i obwarowane przez państwo określonymi warunkami.

Wielu kapłanom „nieposłusznym” władzom zabrano tzw. „państwowe zezwolenie na wykonywanie czynności kapłańskich,” zmuszając ich tym samym do wykonywania cywilnych zawodów (najczęściej pracowali jako nocni stróże, palacze w centralach ogrzewczych albo jako czyściciele okien)<sup>47</sup>. Dla duchowieństwa, jak i dla wiernych świeckich pozostających w łączności ze Stolicą Apostolską, było jasne, że trzeba tworzyć i wzmacniać Kościół „podziemny”, a więc w największej konspiracji przed władzami państwowymi kształcić nowych kapłanów, organizować życie zakonne, działać w jedności z Rzymem. Tajnie wyświęceni biskupi udzielali święceń kapłańskich. Biskup Jan Chryzostom Korec (obecnie kardynał w Nitrze), w ciągu 39 lat tajnej posługi biskupiej wyświęcił ponad 100 kapłanów, płacąc za to wielką i bolesną cenę – 12 lat ciężkiego więzienia<sup>48</sup>. Tajnie wyświęceni księża nie mogli oficjalnie pełnić posługi duszpasterskiej, wykonywali zwykłe zawody świeckie, i w konspiracji przed władzami podejmowali pracę wśród grup młodzieżowych i innych<sup>49</sup>. Kościół nie rezygnował ze swojego zadania nauczania, nie mogąc swobodnie nauczać w szkołach, zaczął nauczać po domach, w schroniskach górskich, nielegalnie, z ryzykiem prześladowań<sup>50</sup>.

Duchowieństwo „Kościoła milczenia” zakładało różnego rodzaju wspólnoty, m.in. tzw. *instituta secularia*, których członkowie to celibatariusze. Celem ich pracy było rozwijanie apostołstwa w całej Słowacji<sup>51</sup>. Również zakony męskie powoływały tzw. gałąź cywilną i do niej przyjmowały osoby świeckie: inżynierów, lekarzy, prawników. Analogicznie czyniły zakony żeńskie. Godny podkreślenia jest fakt, widomego moralnego oporu Słowaków wobec komunistów, który wyrażał się gromadzeniem licznych pielgrzymów w sanktuarium Nawiedzenia NMP w Lewoczy na Spiszu w pierwszą niedzielę lipca<sup>52</sup>.

Działalność konspiracyjną Kościoła katolickiego słowaccy katolicy przeżywali jako Boży cud budzenia się w sercach ludzkich zainteresowania wiarą i życia wiarą. Był to cud Bożej mocy, która dodawała ludziom odwagi do apostołowania w warunkach prześladowań i represji. Dzięki tej odwadze i determinacji wielu katolików, na Słowacji istniało dużo grup religijnych i ośrodków nielegalnych spotkań, które dążyły do tego, by świadectwem słowa ubogacać życie duchowe drugiego człowieka i tak budować Chrystusowy Kościół.

## Zakończenie

*„Musimy dawać świadectwo i głosić, iż bez Boga nie można żyć. Z naszym wielkim narodowym doświadczeniem winniśmy się obchodzić jak ze złotem, a ponadto szerzyć i głosić to doświadczenie na wszystkie strony świata”<sup>53</sup>.*

Badając wydarzenia, które miały miejsce w latach reżimu komunistycznego na Słowacji poznajemy ludzkie losy, w których są porażki i zwycięstwa. Kościół katolicki, który w narodzie słowackim zawsze przedstawiał wielką siłę duchową, w latach najcięższego terroru komunistycznego został powalony na kolana, co jednak nie oznaczało porażki. W tych nieludzkich warunkach Kościół działał w ramach swoich możliwości, w zgodzie z chrześcijańskimi zasadami i normami prawnymi. Najnowsza historia Słowacji ukazuje nam, iż jedynym pewnym fundamentem, na którym można budować życie i rozwój całego społeczeństwa jest Bóg, który jako Pan czasu i historii zawsze zwycięża.

Komunizm ze swoim barbarzyństwem to już przeszłość, lecz naszym – historyków – zadaniem jest przypominanie kolejnym pokoleniom, traumy totalitaryzmu komunistycznego i męczeństwa tych, którzy cierpieli. Nie chcemy głosić cierpiętnictwa i martyrologii, ale chcemy ukazać „Świadectwo Krzyża”, świadectwo które stało się udziałem Kościoła katolickiego na Słowacji i z którego wyrasta „nowa wiosna” tego Kościoła.

## Przypisy:

<sup>1</sup> J. Ch. Korec, *Po barbarzyńskiej nocy*, WAM, Kraków 1994, s. 5.

<sup>2</sup> Stwierdzenie to nie umniejsza bynajmniej rozmiaru prześladowań, jakich ofiarą padli wyznawcy prawosławia w Rosji i w Związku Sowieckim, zob. A. Paczkowski, K. Bartosek,

*Europa pod rządami komunizmu*, [w:] S. Courtois i in. (red.) *Czarna księga komunizmu*, Warszawa 1999, s. 382.

<sup>3</sup> F. Długoś, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej w warunkach systemu totalitarnego w latach 1948-1989 (studium historyczno-prawne)*, Norbertinum, Lublin 2003, s. 375.

<sup>4</sup> A. Paczkowski, K. Bartosek, *Europa pod rządami komunizmu*, op. cit., s. 382.

<sup>5</sup> B. Cywiński, *Ogniem próbowane. Korzenie tożsamości*, Papieski Instytut Studiów Kościelnych, Rzym 1982, s. 172.

<sup>6</sup> J. Ch. Korec, *Po barbarzyńskiej nocy*, op. cit., s. 39.

<sup>7</sup> „Rozmowy między państwem a Kościołem, które rozpoczęto bezpośrednio po Przewrocie Lutowym 1948 r. zostały zerwane kiedy biskupi upierali się przy zakazie działalności politycznej księży i nie zgodzili się, aby minister zdrowia [ks.] Jozef Plojhar kandydował na posła”. J. Ch. Korec, *Po barbarzyńskiej nocy*, op. cit., s. 39.

<sup>8</sup> M. Katuninec, *Represje wobec duchowieństwa katolickiego na Słowacji w latach 1945-1956*, [w:] J. Myszor, A. Dziurok (red.) *Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2004, s. 39.

<sup>9</sup> F. Długoś, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej*, op. cit., s. 27.

<sup>10</sup> „A potem następuje już jedna hiobowa wieść po drugiej (...). Władza odbiera kościelny majątek, przejmuje kolejne szkoły, likwiduje katolickie czasopisma (...). Delegalizuje Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej, zamyka (...)”. J.Ch. Korec, *Po barbarzyńskiej nocy*, op. cit., s. 5.

<sup>11</sup> „Ustawa nr 217 z 14 października 1949 roku powołała Urząd do Spraw Wyznań, który oficjalnie miał za zadanie starać się aby życie Kościoła było zgodne z Konstytucją i zasadami porządku państwa, aby w ten sposób każdemu zabezpieczyć zagwarantowane przez państwo prawo wolności wyznania. W praktyce stał się narzędziem likwidacji struktur kościelnych i prześladowań duchowieństwa”. F. Długoś, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej w warunkach systemu totalitarnego w latach 1948-1989*, op. cit., s. 91.

<sup>12</sup> Slovenský úrad pre veci cirkevné (SLOVÚC).

<sup>13</sup> M. Katuninec, *Represje wobec duchowieństwa katolickiego na Słowacji*, op. cit., s. 44-45; J. Cuhra, *Represje wobec duchowieństwa i wiernych na ziemiach czeskich w latach 1948-1962*, [w:] J. Myszor, A. Dziurok (red.) *Represje wobec duchowieństwa Kościołów*, op. cit., s. 54-57.

<sup>14</sup> J. M. Dubovský, *Akcia Kláštorů. Komunistický režim na Slovensku v boji proti mužským reholiam v rokoch 1949-1952*, Matica slovenská, Martin 1998, s. 7-8.

<sup>15</sup> J.Ch. Korec, *Po barbarzyńskiej nocy*, op. cit., s. 5.

<sup>16</sup> A. Babuchowski, *Wioska białych męczennic*, „Gość Niedzielny”, 35 (2004), s. 16.

<sup>17</sup> M. Katuninec, *Represje wobec duchowieństwa katolickiego na Słowacji w latach 1945-1956*, op. cit., s. 42.

- 
- <sup>18</sup> J.M. Dubovský, *Akcja Kláštorý. Komunistický režim na Slovensku v boji proti mužským reholiam v rokoch 1949-1952*, op. cit., s. 8.
- <sup>19</sup> F. Vnuk, *Akcje K a R, Zásahy komunistického režimu proti reholiam v rokoch 1950-1956*, Bratislava, s. 11.
- <sup>20</sup> J. M. Dubovský, *Akcja Kláštorý. Komunistický režim na Slovensku v boji proti mužským reholiam v rokoch 1949-1952*, op. cit., s. 24.
- <sup>21</sup> F. Vnuk, *Akcje K a R*, op. cit., s. 24 -26.
- <sup>22</sup> F. Dlužoś, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej*, op. cit., s. 178.
- <sup>23</sup> *Ibidem*, s. 181.
- <sup>24</sup> *Ibidem*, s. 181.
- <sup>25</sup> M. Katuninec, *Represje wobec duchowieństwa katolickiego na Słowacji*, op. cit., s. 42.
- <sup>26</sup> „Ks. Kajetan Matonoha przed przybyciem w 1968 roku do Bílej Vody „zaliczył” komunistyczne więzienie i 40 miesięcy obozu pracy, w ramach specjalnej formacji wojskowej PTP (Pomocný Technický Prápor – po polsku: Pomocniczy Batalion Techniczny), gdzie obowiązywało bojowe hasło: Naše nová zbraň – pracovitá dlaň!” (Nasza nowa broń – pracowita dłoń). Dopiero w 1968 r., w wyniku politycznej odwilży, uzyskał zgodę władz na wykonywanie posługi kapłańskiej. Pierwszą jego placówką stała się Bílá Voda”. A. Babuchowski, *Wioska białych męczennic*, op. cit., s. 16.
- <sup>27</sup> J.Ch. Korec, *Świadectwo słowackie*, [w:] *Świadectwo Kościoła katolickiego w systemie totalitarnym Europy Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1994, s. 172.
- <sup>28</sup> F. Dlužoś, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej*, op. cit., s. 181.
- <sup>29</sup> *List biskupów słowackich w 50 rocznicę „barbarzyńskiej nocy”*.
- <sup>30</sup> J.M. Dubovsky, *Akcja Klastory. Komunistický rezim na Slovensku v boji proti muzským reholiam v rokoch 1949-1952*, op. cit., s. 22.
- <sup>31</sup> F. Dlužoś, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej*, op. cit., s. 193.
- <sup>32</sup> L. Kowacze, *Z historii Prowincji Czeskiej w okresie powojennym*, [w:] *Z naszej przeszłości. Z historii prowincji opolskiej i czeskiej Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP w okresie powojennym*, mps, Wrocław 2000, s. 48.
- <sup>33</sup> J. Cuhra, *Represje wobec duchowieństwa i wiernych na ziemiach czeskich w latach 1948-1962*, op. cit., s. 57.
- <sup>34</sup> M. Katuninec, *Represje wobec duchowieństwa katolickiego na Słowacji*, op. cit., s. 42.
- <sup>35</sup> A. Babuchowski, *Wioska białych męczennic*, op. cit., s. 14.
- <sup>36</sup> M. Katuninec, *Represje wobec duchowieństwa katolickiego na Słowacji*, op. cit., s. 43.
- <sup>37</sup> F. Dlužoś, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej*, op. cit., s. 184.
- <sup>38</sup> *Zob. ibidem*, s. 184-187.

- <sup>39</sup> A. Babuchowski, *Wioska białych męczennic*, op. cit., s. 16.
- <sup>40</sup> *Ibidem*, s. 16.
- <sup>41</sup> F. Długoś, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej*, op. cit., s. 270-271.
- <sup>42</sup> L. Kowacze, *Z historii Prowincji Czeskiej w okresie powojennym*, op. cit., s. 49.
- <sup>43</sup> F. Długoś, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej*, op. cit., s. 192.
- <sup>44</sup> *Ibidem*, s. 233.
- <sup>45</sup> J. Ch. Korec, *Świadectwo słowackie*, op. cit., s. 175.
- <sup>46</sup> A. Casaroli, *Pamiętniki. Męczeństwo cierpliwości. Stolica Święta i kraje komunistyczne (1963-1989)*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2001, s. 111.
- <sup>47</sup> T. Halik, *Z czasów prześladowana Kościoła w Czechosłowacji [w:] Świadectwo Kościoła katolickiego w systemie totalitarnym Europy Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1994, s. 134.
- <sup>48</sup> Zob. J.Ch. Korec, *Po barbarzyńskiej nocy*, op. cit., s. 118-161.
- <sup>49</sup> J.Ch. Korec, *Świadectwo słowackie*, op. cit., s. 176.
- <sup>50</sup> F. Długoś, *Funkcjonowanie diecezji spiskiej*, op. cit., s. 295.
- <sup>51</sup> J.Ch. Korec, *Świadectwo słowackie*, op. cit., s. 173.
- <sup>52</sup> Z. Wietrzak, *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej*, WAM, Kraków 1997, s. 209.
- <sup>53</sup> J. Ch. Korec, *Świadectwo słowackie*, op. cit., s. 176.

## **The Slovak Church at the Hour of a Great Test. The Suppression of the Slovak Catholic Church by the Communist Totalitarianism during 1948-1989**

(SUMMARY)

In 1945, the Slovak Catholic Church had nearly 2.5 million followers of the Latin Rite in six dioceses (Nitra, Trnawa, Bańska Bystrzyca, Rózniawa, Spisz and Koszyce) and 300 thousand of Greek Catholic followers in the one diocese of Preszow, eastern Slovakia. Most of the Slovak population (80%) were of the Roman Catholic denomination. Less than 20 percent of Slovaks belonged to the Evangelical Church of Augsburg Confession, well established for over 400 years. After a short period of normalisation in the relationship between the state and the Church, immediately after WW2, the Communists staged what is known as the February Coup of Prague and took over the whole of Czechoslovakia. This was the beginning of a testing time for the Slovak Catholic Church with persecution, internment for Bishops, priests and lay believers, and closing down of monasteries and convents. Monasteries were closed by the state secret police during 'Action K' at night on 13 April 1950. A similar 'Action R' followed on 29-31 August of the same year with convents. Centralised



---

convents housed 1962 nuns. The Slovakian Catholic Church would remain under police invigilation throughout the Communist era until the 'velvet revolution' of 1989.

*Agata Mirek, dr  
Instytut Geografii Historycznej Kościoła w Polsce  
Katolicki Uniwersytet Lubelski  
Lublin*

